

Piotr Panek

PRZYRODNICY I INŻYNIEROWIE, CZYLI OCENA JAKOŚCI WODY W POLSCE



Naturalists and engineers – water quality assessment in Poland

ABSTRAKT: Praca przedstawia historię stosowanych w Polsce metod oceny jakości wód ze szczególnym uwzględnieniem metod bioindykacyjnych. Przedstawione są różne koncepcje klasyfikacji jakości wód (czystość lub stan ekologiczny) w kontekście obowiązującego w danym okresie prawa. Szczególny nacisk położono na wskaźniki elementów stanu ekologicznego wymienionych w Ramowej Dyrektywie Wodnej.

SŁOWA KLUCZOWE: jakość wód, biomonitoring, bioindykacja, klasy czystości wód, Ramowa Dyrektywa Wodna, Prawo wodne

ABSTRACT: The paper presents a brief history of the use of water quality assessment in Poland with the focus on bioindication. Different approaches of water quality classification (i.e. purity or ecological state) and changes in their legal status are discussed. The main part refers to the indicators listed in Water Framework Directive.

KEYWORDS: water quality, biomonitoring, bioindication, water purity classes, Water Framework Directive, water law

Wstęp

Polska ma bogate i sięgające daleko w historię tradycje ochrony przyrody. Niestety, w wielu przypadkach działania ochronne były rozproszone i skupione na pojedynczych obiektach i aspektach. Mimo działalności takich osób jak prof. Janusz Faliński, który w swoich publikacjach podkreślał związki ochrony środowiska, ochrony przyrody żywej oraz ochrony dziedzictwa kulturowego (Faliński 1995), te trzy dziedziny zwykle pozostawały w domenie zainteresowań i działań różnych grup – inżynierów środowiska, biologów i humanistów. Ich działania nie tylko trudno skoordynować, ale czasem wręcz stają wobec siebie w sprzeczności. Tymczasem wcale tak być nie musi i to zintegrowane działa-

nia ostatecznie przynoszą korzyści wszystkim dziedzinom. Przykładem są uprawy i hodowle przy skansenach, które oprócz zachowywania zabytków kultury materialnej, służą przetrwaniu zasobów genetycznych tych gatunków i odmian roślin uprawnych, zwierząt hodowlanych, ale i chwastów, które zostały niemal wyeliminowane w nowoczesnej gospodarce rolnej. Z kolei ochrona środowiska zmniejsza ilość zniszczeń, jakie zanieczyszczone powietrze, np. niosące kwaśne deszcze, powoduje w zabytkach architektonicznych i roślinności. Najbardziej spektakularny chyba przykład polskiej tradycji ochrony przyrody był właśnie możliwy dzięki połączeniu działań różnych specjalistów – zootechników i botaników – co prawda z dziedzin nie tak odległych, ale jednak już wówczas mocno rozdzielonych. Ich